

*Andrzej Chodubski*

## **Wartości współczesnej polskiej rzeczywistości kulturowej**

**Wykład inauguracyjny wygłoszony 4 października 2014 r. w Gdańskiej  
Wyższej Szkole Humanistycznej w Koszalinie**

Jego Magnificencjo Rektorze, Wysoki Senacie, Zacni Państwo, Szanowni Studenci,

podejmując próbę definiowania i eksploracji współczesnej polskiej rzeczywistości kulturowej z perspektywy aksjologicznej zauważa się, że sytuuje się ona między pielęgnowaniem dziedzictwa przeszłości (często między obrazami zmitologizowanymi i stereotypowymi) a wzorami postaw, zachowań, aspiracji generowanymi przez zjawiska i procesy globalizacyjne, a w tym przez procesy europeizacji. Z dużą siłą zaznacza się otwartość na unifikację życia kulturowego, na tworzenie się globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Według ostatnich badań Ipsos wynika, że 60% Polaków deklaruje otwartość na nowe znaki przemian, ujawniające się w: a) szybkim tempie osvajania znaków postępu naukowo-technicznego (przyjmowanie innowacyjnych produktów i usług, m.in. płatność kartą, e-handel, zakupy w sieci, powszechnie posługują się tabletami, korzystają z usług mobilnych; b) przyznawaniu pierwszeństwa międzynarodowym rozwiązaniom prawnym przed tradycyjnymi wartościami etycznymi, moralnymi; moralność zastępuje się skutecznością, tradycyjne wartości społeczne zastępuje się interesami rynkowymi, komercyjnymi; c) uczestnictwie w nowoczesnej edukacji („uczeniu się przez całe życie”). W tym w korzystaniu zarówno z podmiotów edukacji publicznej, jak i niepublicznej, umasowieniu dostępu do edukacji, technizacji kształcenia, zastępowaniu tradycyjnego nauczyciela trenerem, przewodnikiem, mistrzem, uniwersalizacją kształcenia, m.in. bazującą na nauczaniu w języku angielskim.

W całokształcie rozwoju życia kulturowo-cywilizacyjnego obserwuje się obecnie jednocześnie postępujące procesy globalizacyjne i dywersyfikacyjne. Pierwsze z nich określa się często mianem anglosaskich bądź amerykańskich, zawierają się w dą-



gospodarczego; e) otwartości na nowe wyzwania życia cywilizacyjnego, m.in. wynikające z postępu naukowo-technicznego, rozwiązań prawnych.

Zauważa się tempo przemian generowane przez telefonię, teleinformatykę, stacje nadawcze radiowe, telewizyjne, satelitarne, które zmusza człowieka do dokonywania ciągłych wyborów spośród coraz szerszej oferty podaży. Dokonywanie ciągłych wyborów rodzi napięcia, stresy, a nawet „odwirowanie”. Ludzie nie są zdolni do przystosowywania się do szybkiego tempa zmian; pogrążają się w sferze tzw. *wykluczenia społecznego* (izolują się z życia społecznego, zamykają się w wąskich kręgach społecznych, ujawniają w swych postawach, zachowaniach *niepewność jutra*). Obserwuje się anonimowość postaw, zachowań, orientację na postawy skrajne; poszerza się uczestnictwo w różnych przejawach irracjonalizmu, w tym w sektach, ruchach parareligijnych.

W kształtowaniu nowego ładu kulturowo-cywilizacyjnego szczególna rola przypada mediom. One nie tylko rozpowszechniają wiadomości i opinie, propagują wzory zachowań kulturowych, służą celom edukacyjnym, ale są siłą manipulującą opinią publiczną, kreują *bohaterów*, jak też w krótkim czasie mogą ich dyskredytować. Są wykorzystywane jako narzędzie polityki. Kształtują one, zwłaszcza wizualnie, kulturę nazywaną obrazkową. Następuje wraz z nią wypieranie ze świata wartości *myślenia*, a ujawnia się bezrefleksyjne naśladowanie. Obserwuje się przy tym spadek zainteresowania czytelnictwem książek i prasy. Według badań Biblioteki Narodowej w Warszawie – 50% ludzi nie czyta książek. Powoduje to zjawisko tzw. wtórnego analfabetyzmu. Coraz szersze kręgi ludzi nie rozumieją przekazów dziennika telewizyjnego, poważniejszych dyskusji, studenci nie rozumieją klasycznych wykładów (wobec zastępowania ich różnymi prezentacjami – gotowymi „produktami” czy „półproduktami” poznawczymi, co w konsekwencji prowadzi do rzeczywistości, że „dzieci telewizji”, „pokolenie smsów” przedkłada obrazki (ikony) i polecenia na ekranie (instrukcje) czy krótkie zdania nad wyzwanie zrozumienia pojęć abstrakcyjnych. W ślad za tym ujawniają się trendy – prymitywizacji, infanalizacji, barbaryzacji w postawach i zachowaniach społecznych.

Kształtuje się masowe społeczeństwo rozrywki, nieodpowiedzialności społeczno-kulturowej, aczkolwiek charakteryzują je takie cechy rozwoju, jak: a) statyczna koegzystencja (nieuświadamiana wielokulturowość); b) kompromisy kulturowe (wzajemne przywiązywanie się i akceptacja odmienności); c) synkretyzm i przenikanie, interakcyjność życia kulturowego (powstawanie wspólnego mianownika wartości przy zachowaniu znacznej odrębności); d) konwergencja (tworzenie się zmifikowanej kultury, w której elementy wspólne przeważają nad różnicowaniem). Procesy te generują tzw. *globalną społeczność obywatelską*. Perspektywa ta wyznacza szczególną rolę w życiu kulturowym jednostce partycypatywnej, rolę aktywnego jego budowniczego, który

przeciwstawia się degradacji środowiska naturalnego, patologiom społecznym, dysproporcjom rozwojowym świata, nieprzestrzeganiu praw człowieka. Przywołuje się w tym względzie myśl, że jak różnorodność, która nie sprowadza się do jedności jest anarchią, tak jednorodność, w której nie ma różnorodności jest tyranią. Zauważa się, że procesy uniwersalizacji współczesnego życia kulturowo-cywilizacyjnego nie wykluczają możliwości ujawniania się konfliktów, co wynika m.in. z narastającej przepaści między rozwojem materialnym i duchowym ludzkości.

Uznaje się, że człowiek (jednostka) we współczesnym świecie jest zorientowany na: a) natychmiastowe zaspakajanie potrzeb materialnych (skrajny konsumpcjonizm); b) zmienność wyborów, opcji, stylów życia; c) technizowanie, pogrążanie się w głębokich okowach postępu naukowo-technicznego, a w tym w automatyzacji, robotyzacji, komputeryzacji, sięganiu do biotechnologii dającej możliwość „poprawy natury”, np. uzyskiwania bardziej wydajnych odmian roślin i zwierząt, ingerencji w podłoże genetyczne, jakie stanowi m.in. eugenika.

Jednostce, jak i kształtującej się globalnej społeczności obywatelskiej, bazującej na rozwoju naukowo-technicznym zagrażają różne zjawiska generowane przez rozwój cywilizacyjny, m.in. wynikające z: a) nieodpowiedzialnego wykorzystania osiągnięć naukowych w sferze zbrojenia, manipulowania w inżynierii genetycznej; b) degradacji środowiska naturalnego; c) dehumanizacji więzi społecznych; d) osłabienia kreatywności intelektualnej z powodu wszechobecnych komputerów w życiu człowieka; e) przeciążenia nadmiarem informacji i trudnością w ich przyswojeniu oraz selekcji; f) dysproporcji między rozwojem materialnym i duchowym; g) degradacji rodzimej kultury przez narzucania obcych systemów kulturowych, norm, symboli i instytucji; jak też h) możliwości wykorzystania broni ostatecznej.

W typologii wartości zwykle wyróżnia się ich trzy grupy, tj. 1. uniwersalne, 2. koezystencjalne, 3. egzystencjalne. Do pierwszych zalicza się: pokój, moralność, godność człowieka; do drugich – współistnienie, równowagę sił, sprawiedliwość, równość, tolerancję, solidarność; do trzecich przede wszystkim – bezpieczeństwo. Wartości te znajdują odzwierciedlenie w deklaracjach przywódców postaw, konstytucjach, traktatach bi- i multilateralnych, dokumentach programowych, statutach, jak też w świadomości potocznej.

Wartości te bazują na tendencjach rozwoju cywilizacyjnego świata, wśród których obecnie szczególną nośność zdobywają m.in.: 1. dążenie do osiągnięcia wysokiego dobrobytu w sferze materialnej; 2. uznawanie wiedzy i związanej z nią informacji za najdroższy „towar” i podstawowy czynnik rozwoju; 3. akceptacja wpływu nauki i technik na życie codzienne oraz myślenie ludzi; 4. decentralizacja władzy, osłabiania tożsamości państwowej na rzecz więzi lokalnych i globalnych; 5. tolerancja wobec różnych systemów wartości, uznawanie różnorodności kultur i subkultur; 6. akceptacja zjawiska

migracji ludności; 7. podzielenie idei budowy synkretyzmu cywilizacyjnego; 8. zastępowanie filozofii panowania ideą harmonijnego współistnienia i partnerstwa; 9. indywidualizm, globalna świadomość przynależności do społeczności światowej; 10. unikanie wojny jako źródła rozwiązywania sporów.

We współczesnej polskiej rzeczywistości kulturowej wartości te są silnie osadzone w dziedzictwie przeszłości, a w tym w przestrzeni zmityzowanej. Zwykle podkreśla się, że całokształt polskiego życia kulturowego pozostaje w okowach: 1. katolicyzmu, 2. romantyczności, 3. anarchii, 4. demokracji, 5. apologetyzmu postępu. I tak, katolicyzm jest identyfikowany przez uznawanie: a) autorytetów; b) hierarchii społeczno-politycznej; c) przywiązanie do symboli (budowy pomników, oznak martyrologii); d) uznawaniu zwyczajów, obyczajów osadzonych w porządku tradycji rzymskokatolickiej; e) uznawaniu instytucji *fatum*, przeznaczenia, łączenia wiary z rozumem. Romantyzm identyfikowany jest z: a) indywidualizmem; b) patriotyzmem i bohaterstwem; c) tajemniczością, konspiracją, rewolucjonizmem; d) niekonwencjonalnością działania, poświęcaniem się do tzw. *dobra ogółu*; e) przedkładaniem działań emocjonalnych nad racjonalne, prymat „serca nad rozumem”, polityki nad ekonomią. Anarchizm zawiera się w: a) zachowywaniu dystansu wobec władzy i prawa, apozycyjność; b) niezdyscyplinowaniu działania; c) wybujałych ambicjach, aspiracjach bez pokrycia w możliwościach realizacyjnych; d) niewytrwałości w realizacji podejmowanych zadań, „słomiany zapal”; e) lekkomyślności w podejmowaniu decyzji, prymat „emocji” nad „racjonalnością” działania. Demokracja identyfikowana jest z: a) hasłowością (równość, wolność, braterstwo, solidarność); b) krytyką obowiązującego porządku społeczno-politycznego; c) aktorskością, gotowością do amatorskiego pełnienia różnych ról kulturowych; d) zmiennością w wyrażaniu opinii, identyfikacji ideowych; e) uczestnictwie w instytucjach wyborów, naradach, komisjach, wiecowości, przedkładaniu decyzji doraźnych, kolektywnych nad tradycję legislacyjną. Apologetyzm postępu zawiera się w: a) otwartości na *novum*, znaki mody; b) powierzchowności działania kulturowego; c) aktywności społeczno-politycznej; d) uległości wobec „obcych”, duże zacofanie do zagranicy, głównie porządku zachodnioeuropejskiego; e) uznawaniu idei solidarności międzynarodowej, apologetyzm ruchów rewolucyjnych, wiara w „lepsze jutro”, wypracowywanie w solidarności międzynarodowej.

Wartości współczesnej polskiej rzeczywistości kulturowej znajdują się w szczególnym polu uwagi w warunkach integracji europejskiej. Według badań międzynarodowych postrzega się, że *kiedy Polak patrzy w lustro, to ze zdziwieniem postrzega, że – wbrew temu, co od pokoleń się wydaje – na tle innych społeczeństw nie jest ani specjalnie dziwny, ani wyjątkowy, aczkolwiek na tle współczesnego świata postrzegany jest jako skrajny samotnik i indywidualista; jest postrzegany jako globalny średniak*. Nadto też postrzegany jest jako jeden z najbardziej pracowitych Europejczyków, uczy się

obywatelskości u obcych. Wśród wielu wartości jako pierwszoplanowe z nich uznaje rodzinę, religię, politykę.

Kształtowanie świata wartości jest fundamentalnym wyzwaniem zarówno w przestrzeni unifikacji, jak i dywersyfikacji życia kulturowo-cywilizacyjnego. Jest drogowskazem edukacji: jak być? jak funkcjonować w cywilizacji informacyjnej?

Wiedza staje się powszechnie dostępna; nie ma usprawiedliwienia dla niekompetencji, niedouczenia. W procesach tych szczególną wartość ma samoświadomość obywatelska.

Dziękuję za uwagę.

*Koszalin, 4 października 2014 r.*